Arka Noego – Pan Krakers! (2011)

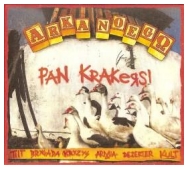

1 Runął Już Ostatni Mur 3:45 2 Gaz Na Ulicach 1:12 3 Spytaj Milicjanta 1:50 4 Psalm 125 3:10 5 Niezwyciężony 2:40 6 Ty Tylko Ty 2:50 7 Centrala 4:25 8 Powinność Kurdupelka 2:20 9 Wiązanka Cz. 4 2:00 10 Horror 2:15 11 Lokomotywa Z Ogłoszenia 3:05 12 Super Para 3:20 13 Najlepszy Na Świecie 3:20 Performer – Dominik Szeszo, Karol Nowacki (tracks: 13), Krzysztof Kmieta, Maciej Starosta (tracks: 13), Jerzy Mazzol, Robert Dręże k, Robert Friedrich, Tomasz Krzyżaniak Performer [Solo] – Igor Gwadera (tracks: 11) Vocals – Agata Purtak, Antonina Pawlak, Bogumiła Slany, Bruno Friedrich, Dominika Moszczyńska, Faustyna Szewczuk, Franciszka Friedrich, Franek Korzeniowski, Henryk Friedrich, Julek Starosta, Julka Szewczuk, Kajetan Szymański, Lena Pawlak, Malina Goehs, Michalina Starosta, Mikołaj Szymański, Tobiasz Starosta, Urban Friedrich

Pamiętacie chwile, kiedy słyszeliście po raz pierwszy The Beatles, Led Zeppelin czy Pink Floyd? Gdy rodzice, rodzeństwo lub koledzy zapodawali Wam jakąś starą piosenkę, a Wy potem nie mogliście się od niej oderwać? Dzieciarnia z Arki Noego właśnie przechodzi przez to samo.

Wujcio (dla niektórych też tata) Robert Friedrich wraz ze swoimi ziomkami z Luxtorpedy i innych bandów postanowił pokazać kolejnemu (chyba już trzeciemu) pokoleniu "arkowiczów", jak to fajnie jest być artystą, pokrzyczeć na scenie i pobawić się z publicznością. Tym razem wymiar edukacyjny ma znaczenie podwójne. Przy okazji uciech scenicznych pokazuje milusińskim kawał historii polskiego grania punkowego. Pan Bóg, którego tutaj dzieciaki wychwalają w sposób umiarkowany, i tak pewnie jest zadowolony z dobrej roboty, jaką wykonała na "Panu Krakersie" nawrócona ponad piętnaście lat temu owieczka Litza i jej towarzysze.

Jak to wszystko brzmi? Jeśli myślicie, że zabawnie, to macie po części rację. Usłyszeć bandę malców wykrzykujących "Spytaj milicjanta" Dezertera - bezcenne! Uśmiech sam włazi na twarz,

nieświadomy bunt w sandałach na stopach naprawdę poprawia humor. Friedrich i pomagający mu przy produkcji Tomasz "Krzyżyk" Krzyżaniak postarali się jednak o to, by materiał zgromadzony na "Panu Krakersie" nie był jedynie pastiszem, kiczem czy czymś podobnym. Po pierwsze - dzieciaki brzmią równie autentycznie i przekonująco jak za czasów "Świętego, Świętego, uśmiechniętego". Po drugie - sama warstwa muzyczna nie została tu złagodzona na potrzeby scenariusza. Luxtorpedowcy na usługach Arki Noego zasuwają szybko i ostro jak w swym macierzystym bandzie - "Gaz na ulicach" Kultu albo rozpędzona "Lokomotywa z ogłoszenia" Perfectu (ze świetnym solo… trzynastoletniego Igora Gwadery) niech będzie tego najlepszym przykładem. Poza tym wszystko mieści się w programowym dla punku czasie 38-minut (dla trzynastu kawałków).

Mówiłem, że Pambu (jak Go nazywali Husyci) chwalony jest na nowym wydawnictwie AN umiarkowanie, ale jednak, jak choćby w pięknym "Psalmie 125" Izraela, albo w evergreenie Armii "Niezwyciężonym". Dostajemy też kolejny autorski hymn ku czci brzydszego z rodziców - "Najlepszy na świecie". Arka Noego piosenkami dla ojców wbija się w totalną niszę, ja nie przypominam sobie polskiej piosenki dla taty, za to o mamuśkach powstało co najmniej kilka.

"Pan Krakers" to krótka, acz konkretna płyta, która nas - przyszłych (lub obecnych) rodziców pewnie nie rozpali do czerwoności, ale jest dobrym punktem wyjścia, by przekazać Przyszłości Tego Narodu trochę ambitniejsze wychowanie muzyczne, niż raczy to czynić radio ESKA.
---Jurek Gibadło, magazyngitarzysta.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex mediafire ulozto gett solidfiles

back